

Protokół Nr 29/20
z posiedzenia Komisji Rewizyjnej z 17 listopada 2020 r.

Posiedzenie komisji odbyło się w sali sesyjnej Urzędu Miejskiego Trzcianki, w godzinach od 10:00 do 15:00.

W posiedzenie udział wzięli:

1. członkowie komisji, zgodnie z załączoną listą obecności;
2. pan dr hab. Rafał Szczepaniak;
3. pan Krzysztof W. Jaworski – Burmistrz Trzcianki;
4. pani Joanna Zieńko – Skarbnik gminy;
5. pani Anna Kasperek – Kierownik Referatu Ochrony Środowiska i Rozwoju Wsi.

Ad 1) Otwarcie posiedzenia.

Przewodniczący komisji Robert Matkowski otworzył posiedzenie komisji, witając wszystkich obecnych, przywitał nowego członka komisji radnego Wiesława Natkańca.

Następnie Przewodniczący Komisji Rewizyjnej przedstawił porządek posiedzenia, który przedstawiał się następująco:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Zatwierdzenie protokołu **nr 28/20 z dnia 19 października 2020 r.**
3. Szkolenie radnych z prof. Rafałem Szczepaniakiem dotyczące m.in. kompetencji, zakresu i sposobów dostępności radnych do informacji przetwarzanych przez gminę.
4. Kontrola prawidłowości działań gminy Trzcianka, w zakresie roszczeń Altvater sp. z o.o. w Pile dotyczących wypłaty odszkodowania oraz naliczonych odsetek z tytułu zawarcia umowy w przedmiocie zbiórki i wywozu odpadów komunalnych z terenów gminy Trzcianka.

5. Sprawy wniesione do Komisji Rewizyjnej.
6. Wnioski i ich realizacja.
7. Zamknięcie posiedzenia.

Ad 2) Zatwierdzenie protokołu Nr 28/20 z dnia 19 października 2020 r.

Nie było uwag do protokołu. Protokół został zatwierdzony w głosowaniu: **za 4, przeciw 0, wstrzymujących się 1.**

Ad 3) Szkolenie radnych z prof. Rafałem Szczepaniakiem dotyczące m.in. kompetencji, zakresu i sposobów dostępności radnych do informacji przetwarzanych przez gminę.

Szkolenie dla radnych poprowadził dr hab. Rafał Szczepaniak. Materiały ze szkolenia stanowią załącznik Nr 1 do protokołu. Całość szkolenia dla radnych z dnia 17.11.2020 r. jest dostępna pod linkiem: <https://youtu.be/QioFBpBgX-g>.

W trakcie szkolenia radni zadawali pytania, na które pan Rafał Szczepaniak udzielał informacji.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej bardzo podziękował za przeprowadzone szkolenie panu Rafałowi Szczepaniakowi, następnie zarządził 5 minut przerwy.

Po przerwie wznowiono obrady komisji w punkcie 4. porządku posiedzenia.

Ad 4) Kontrola prawidłowości działań gminy Trzcianka, w zakresie roszczeń Altvater sp. z o.o. w Pile dotyczących wypłaty odszkodowania oraz naliczonych odsetek z tytułu zawarcia umowy w przedmiocie zbiórki i wywozu odpadów komunalnych z terenów gminy Trzcianka.

Przewodniczący komisji Robert Matkowski poprosił o przedstawienie jak wyglądała historia sprawy ze spółką Altvater.

Pani Anna Kasperek – Kierownik Referatu Ochrony Środowiska i Rozwoju Wsi wyjaśniła, że w 2013 roku została podpisana umowa z firmą

Altvater na odbiór odpadów na podstawie nowelizacji ustawy o utrzymaniu czystości. Pierwotnie ta umowa została zawarta na dwa lata, czyli do końca grudnia 2015 roku. Niestety z uwagi na nierzetelne wykonywanie usług, czyli nieprawidłowości w świadczeniu tych usług, nieterminowość, niedotrzymanie większości warunków umowy gmina Trzcianka naliczyła kary umowne. Kary te były adekwatne do zapisów w umowie, ale były bardzo wysokie. Firma Altvater uznała te kary umowne za zbyt wysokie i po 3 miesiącach trwania umowy złożyła oświadczenie o rozwiązaniu umowy. To Altvater wystąpił z wnioskiem o rozwiązanie umowy. My jako gmina po tym ruchu spółki Altvater podpisaliśmy umowę z Kombudem, natomiast firma Altvater wystąpiła z wnioskiem do sądu o miarkowanie kar oraz złożyła wniosek o zawiązanie do polubownego załatwienia sprawy. Pani Kierownik nie była w stanie odpowiedzieć, co zadziało się pierwsze. Sprawa zakończyła się przed sądem. Na kolejnych etapach ze strony firmy Altvater toczyła się sprawa sądowa przeciwko gminie Trzcianka o zwrot nienależnie naliczonych kar umownych, a następnie gmina Trzcianka wystąpiła z powództwem o zwrot kosztów za niewywiązanie się z umowy, dotyczyło to niedostarczenia pojemników na odpady komunalne właścicielom nieruchomości. Ta sprawa toczyła się stosunkowo długo. Altvater pojemników nie dostarczył do wszystkich właścicieli. Równolegle toczyły się dwie sprawy. Altvater żądał około 174 tysięcy złotych, gmina Trzcianka natomiast w swoim powództwie żądała kwoty 1,5 miliona złotych (tyle miały kosztować te pojemniki w czasookresie trwania tej umowy z Altvaterem).

Pan Krzysztof W. Jaworski Burmistrz Trzcianki dodał, że było nieporozumienie i walka o to przed sądem, czy te pojemniki miały być od razu zapewnione wszystkim mieszkańcom, czy miały być dostarczane podczas trwania całej umowy i w tej sprawie została zawarta ugoda. Nie było zapisu kiedy te pojemniki miały zostać dostarczone mieszkańcom gminy Trzcianka. Pewne założenia ugody były już dopracowane przed przejęciem stanowiska Burmistrza przez obecnego włodarza gminy. Uszczegółowiono tylko niektóre

zapisy. W podobnym okresie w firmie Altvater zmienił się Prezes oraz Burmistrz Trzcianki. Nie było sensu dłużej tego ciągnąć.

Radny Edward Joachimiak zapytał o dokumentację pozasądową spotkań o których mówił Burmistrz Trzcianki.

Pan Krzysztof W. Jaworski wyjaśnił, że spotkanie z Prezesem Altvatera odbyło się w Poznaniu przed mediatorem sądowym i z tego dokumentacja jest sporządzona.

Na pytanie radnego Edwarda Joachimiaka pani Anna Kasperek odpowiedziała, że umowa z Altvaterem była zawarta od 01.07.2013 roku do końca grudnia 2015 roku.

Na pytanie radnej Jadwigi Durejko pan Krzysztof W. Jaworski odpowiedział, że gmina chciała od firmy Altvater kwotę 1.479.270,00 zł, Altvater chciał od gminy Trzcianka 174.729,96 zł. Sąd uznał, że co do naliczenia kar to gmina Trzcianka miała rację w 1/5, natomiast Altvater miał rację według sądu w 4/5. Kary umowne naliczone przez gminę Trzcianka zdaniem Sądu Apelacyjnego zostały naliczone zbyt duże. Zamiast 1.479.270,00 zł, według wartości tych pojemników w czasie 3 miesięcy trwania umowy wychodziła 117.000,00 zł a do segregacji 51.000,00 zł. Propozycja ugodowa opiewała na kwotę 65.000,00 zł. Dostarczenie pojemników przez Altvater było jednoznaczne z tym, że są własnością gminy.

Pani Joanna Ziënko na pytanie radnej Jadwigi Durejko odpowiedziała, że gmina zapłaciła firmie Altvater 273.527.89 zł zgodnie z treścią wyroku sądu, dodatkowo gmina musiała zapłacić odsetki w wysokości ponad 137 tysięcy złotych, dodatkowo gmina zapłaciła 8.100,00 zł, które dotyczyły kosztów zastępstwa procesowego.

Pan Krzysztof W. Jaworski wyjaśnił, że spotkanie przed mediatorem odbyło się 3 grudnia 2018 roku. Ustalenia, propozycja z 4.11.2018 roku została zaakceptowana przez gminę Trzcianka, dodatkowo do ugody dopisano działania edukacyjne.

Radny Zygmunt Czarny zapytał panią skarbnik, czy gmina poniosła bardzo dużą stratę. Czy te pojemniki zostały w Trzciance?

Pan Krzysztof W. Jaworski Burmistrz Trzcianki odpowiedział na pytanie radnego, że pojemniki, które Altvater dostarczył, to pozostały w gminie Trzcianka, doliczono kwotę pojemników, które według umowy powinny zostać dostarczone i była to kwota 117.000,00 zł.

Pani Joanna Zieńko odpowiedziała, że nie uczestniczyła w rozprawach, uczestniczyła jedynie w spotkaniu mediacyjnym. Uważała, że była to słusznie podjęta decyzja, bo nie było co dalej ciągnąć tej sprawy. W wyniku ugody gmina zapłaciła kwotę, którą trzeba była zapłacić, odsetki były w wysokości 137.000,00 zł.

Radny Edward Joachimiak stwierdził, że warto byłoby, aby członkowie zapoznali się z dokumentacją sprawy.

Pani Anna Kasperek wyjaśniła, że miesięczne wynagrodzenie Altvatera w 2013 roku wynosiło około 200 tysięcy złotych, a kary nałożone przez gminę Trzcianka na firmę wynosiły 170.000,00 zł, a usługi były wykonywane w około 90%.

Radny Wiesław Natkaniec podsumował, że ówczesny Burmistrz Trzcianki Krzysztof Czarnecki naraził gminę Trzcianka na znaczną stratę i była to kwota około 300 tysięcy złotych.

Pan Krzysztof W. Jaworski zwrócił uwagę na fakt, że teraz kiedy Kombud zajmuje się odbiorem odpadów komunalnych, kiedy wchodziły kolejne zmiany w gospodarce odpadami komunalnymi gmina dawała czas spółce, aby mogła w ten system się wdrożyć. Wtedy, w 2013 roku, kiedy było wiadomo, że gmina Trzcianka nie była zadowolona z usług świadczonych przez Altvater, spółka wyprzedzająco złożyła oświadczenie o wypowiedzeniu umowy z gminą Trzcianka.

Radny Wiesław Natkaniec przyznał rację, że dobrze, że tą ugodę zawarto, chociaż straty były bardzo duże.

Pan Krzysztof W. Jaworski przekazał dokumentację członkom Komisji Rewizyjnej, celem zapoznania się z aktami sprawy. Dodał, że 75% kosztów sądowych zostało gminie zwróconych, w związku z podpisaniem ugody.

Przewodniczący Komisji Robert Matkowski zauważył, że ta ustawa rodziła się w bólach i dlatego dochodziło do takich sytuacji.

Radny Edward Joachimiak stwierdził, że należy skupić się na sprawie a nie na personaliach. Personalia nie mają znaczenia, tylko sprawa.

Przewodniczący Komisji Robert Matkowski podziękował pani skarbnik i pani kierownik Referatu.

Ad 5) Sprawy wniesione do Komisji Rewizyjnej.

Pan Krzysztof W. Jaworski Burmistrz Trzcianki wspomniał o sprawie dotyczącej projektu aktywizacji zawodowej realizowanego w latach 2017-2018, przedłużonego do 02.04.2019 r. Projekt finansowany był ze środków unijnych, wartość tego projektu to 1.313,000.00 zł, została on zrealizowany prawie w całości, tylko część środków nie została nam przekazana z tego tytułu. Obecnie jesteśmy na etapie rozliczania tego projektu. Projekt obejmował różnego typu warsztaty, doradztwa, terapię, szkolenia, staże, prawo jazdy. Przez dłuższy czas był problem z rozliczeniem kosztów na kwotę ponad 100.000,00 zł, ze względu na potencjalny konflikt interesów jaki wystąpił. Partnerem tego projektu była Fundacja „Młodzi w uzależnieniu” i ta fundacja miała do swojej dyspozycji ponad 100.000,00 zł i sama miała przeprowadzić wybory, kto z ich ramienia będzie te warsztaty prowadził. Pierwotnie wybrano w postępowaniu jedną osobę, która miała te warsztaty realizować, jednak został ten wybór zakwestionowany przez Wojewódzki Urząd Pracy, który jest w tym projekcie grantodawcą. Urząd Pracy dopatrywał się, że ta osoba wybrana przez Fundację do przeprowadzenia warsztatów, zasiada także w Radzie Fundacji na stanowisku Prezesa i według WUP-u jest to konflikt interesów. Gmina po tej uwadze Wojewódzkiego Urzędu Pracy zwróciła się do Fundacji aby jeszcze raz przeprowadziła postępowanie w tej sprawie i tak też się stało we wrześniu 2018

roku. W postępowaniu znowu została wyłoniona ta sama osoba, natomiast Fundacja przekazała Gminie oświadczenie (2018 rok) o rezygnacji tej osoby z funkcji członka Fundacji (Prezesa) – który dopiero po tym mógł prawnie uczestniczyć w organizacji warsztatów. Ten stan rzeczy został przyjęty przez Gminę. W trakcie trwania projektu Wojewódzki Urząd Pracy poddał kontroli i zweryfikował dokumentację oraz samo przedmiotowe oświadczenie. W toku wyjaśniania Fundacja przesłała do Wojewódzkiego Urzędu Pracy dokumenty, z których jednak wynikało, że na kolejnym posiedzeniu rady fundacji, nadal prezesem jest ta sama kwestionowana przez WUP osoba czyli wcześniejsze oświadczenie, które złożyła fundacja było sprzeczne ze stanem faktycznym. W marcu 2020 roku ta sama osoba (p....) prowadziła posiedzenie fundacji jako przewodniczący zebrania rady fundacji, i dopiero wówczas przyjęto rezygnację (p....) z datą z tego samego dnia. Wyglądało to tak jakby (p....) zrezygnował dwa razy z tej funkcji, a co gorsza skutecznie dopiero dwa lata po wykonanym projekcie, co oznaczało tak naprawdę, że oświadczenie pierwsze z 2018 roku tak jakby nie istniało. Na ta całą sytuację Wojewódzki Urząd Pracy, nie dość że nie uznał tych ponad 100.000,00 zł jako środki kwalifikowane, to jeszcze rozwiązuje w trybie natychmiastowym całą umowę o dofinansowanie i żąda zwrotu całości kosztów, czyli około 1.114.000,00 zł ze względu na ewidentne naruszenie zapisów umowy. Gmina dostała wezwanie, aby zwrócić tą kwotę w terminie 14 dni. Gminie ciężko się w tej sprawie obronić. Burmistrz przedstawił Komisji sposób załatwienia tej sprawy. Są dwie płaszczyzny: powództwo cywilne oraz karne.

Radny Edward Joachimiak zapytał, czy te oświadczenia fundacja składała gminie jako partnerowi czy Wojewódzkiemu Urzędowi Pracy? Czy fundacja oszukała gminę czy WUP?

Pan Krzysztof W. Jaworski Burmistrz Trzcianki odpowiedział, że pierwsze oświadczenie z 2018 roku zostało złożone do gminy i posługiwano się nim, ażeby potwierdzić rezygnację z funkcji członka fundacji osoby wybranej

do prowadzenia warsztatów. Natomiast WUP wezwał teraz fundację (na etapie rozliczania projektu) do przedstawienia dokumentacji, z której wyniknęło, że osoba która rzekomo zrezygnowała z funkcji członka fundacji, dalej w tej fundacji była. Gmina zwróci się do Wojewódzkiego Urzędu Pracy z pismem, że gmina nie ma zamiaru tego płacić, że warsztaty zostały zrealizowane - dlatego nie widzimy podstaw do zwrotu 100.000,00 zł, które otrzymała fundacja. Z racji faktu, że to Gmina była redysponentem środków, uznano ją mówiąc kolokwialnie za oszusta, i że to ona ma zapłacić za próbę wyłudzenia funduszy unijnych. Burmistrz poinformował, że w odstępie kilku dni mają być przeprowadzone rozmowy z prawnikami fundacji.

Radny Edward Joachimiak stwierdził, że gmina Trzcianka na dowód tego, że z tym oszustwem nie ma nic wspólnego powinna wejść na drogę sądową z fundacją. Pytanie czy gmina powinna też wejść na drogę sądową z tą konkretną osobą z fundacji, jako osobą (p...), która wiedziała jak jest naprawdę a milczała.

Pan Krzysztof W. Jaworski Burmistrz Trzcianki poinformował członków komisji, że aby gminy nie posądzono i na gminę nie złożono zawiadomienia do prokuratury, to gmina musi jakąś taktykę objąć i tą odpowiedzialność z siebie zdjąć.

Radny Edward Joachimiak zauważył, że nie zmienia to faktu, że gmina tą kwotę, czyli ponad milion złotych musi zapłacić.

Pan Krzysztof W. Jaworski Burmistrz Trzcianki potwierdził słowa radnego Edwarda Joachimiaka, że tak będzie jeśli WUP nie zmieni zdania po piśmie otrzymanym z gminy. Dodał, że problemem było to, iż zrezygnowano obecnie z formy zaświadczeń w tym względzie, na rzecz oświadczeń, po prostu bardziej ufa się obywatelom. Gmina najprawdopodobniej będzie musiała zapłacić kwotę żadaną przez Wielkopolski Urzędu Pracy, a później dochodzić roszczeń od fundacji, czyli konkretnie od osoby z fundacji, która te oświadczenia składała. Następnie dodał, że są tworzone pisma do

Wojewódzkiego Urzędu Pracy oraz do Prokuratury. Celem gminy jest uratowanie finansowania projektu a co za tym idzie także człowieka.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Robert Matkowski powiedział, że kwota na jaką zostanie tak naprawdę pokrzywdzona Gmina jest ogromną sumą i należy tu poruszać się bezwzględnie. Należy jak najszybciej wystąpić na drogę sądową w celu zabezpieczenia interesu Gminy. Burmistrz Krzysztof Jaworski stwierdził, że prowadzone będą prace nad tym aby zabezpieczyć prywatny majątek byłego już prezesa fundacji. Nie chce też aby ta sytuacja miała go obciążać przed członkami komisji w czasie kolejnego absolutorium.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Robert Matkowski stwierdził, że nie widzi tu w tej chwili winy Burmistrza Krzysztofa Jaworskiego, nie mniej Komisja Rewizyjna na pewno podda ocenie działania Burmistrza w tej przedmiotowej sprawie. To będzie oceniane. Uczulił także, żeby Burmistrz uważnie rozliczał projekt budowy CIS, gdzie po tych doświadczeniach widać jak jedno małe zadanie może mieć wpływ na finansowanie całego projektu.

Ad 6) Wnioski i ich realizacja.

Przewodniczący Komisji Robert Matkowski przypomniał o przeprowadzonej kontroli tematycznej: „Kontrola zamówienia publicznego związanego z projektowaniem nowego systemu identyfikacji wizualnej gminy Trzcianka z uwzględnieniem rzetelności, celowości i gospodarności”, dodał, że komisja na podstawie przeprowadzonej analizy złożyła wnioski do Burmistrza, celem wyjaśnienia. W dniu 05.11.2020 r. do Komisji Rewizyjnej wpłynęło pismo o sygn.akt.0015.1.2020 z wyjaśnieniami. Przewodniczący komisji przedstawił członkom komisji treść pisma. Pismo to stanowi załącznik Nr 2 do protokołu.

Przewodniczący komisji Robert Matkowski stwierdził, że nie należałoby we wzór wniosku ingerować, zmieniać go. Wzór wniosku jest wzorem, z

którego należy w całości korzystać, a jeśli jakaś pozycja we wniosku nie musiałaby być, to wystarczyło napisać przy danej pozycji „nie dotyczy”, a nie usuwać ją z wniosku. Wzór wniosku ma 13 punktów, a wniosek o zamówienie przy tym zamówieniu ma ich mniej. Są to szczegóły, ale warto na takie rzeczy zwracać uwagę. Wzór jest wzorem i należy na nim się opierać. Takie było podejście radnego w tym temacie.

Radny Edward Joachimiak stwierdził, że chodzi o zasady, jeśli jest szablon to czy należy go traktować jako wzór, czy mamy prawo ten szablon zmieniać. W ustawie o wolontariacie i użytku publicznego, tam gdzie są wzory to one są obligatoryjne i należy je stosować bezwzględnie.

Pan Krzysztof W. Jaworski Burmistrz wyjaśnił, że ten wzór wniosku dotyczy nas wewnętrznie. Regulamin zamówień publicznych w naszym urzędzie powstał w tym roku. Są to pierwsze zapytania ofertowe realizowane na podstawie tego regulaminu. Niektóre osoby pracowały pierwszy raz z tym regulaminem. Będą prowadzone prace nad dostosowaniem regulaminu zamówień publicznych, prowadzone będą analizy.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że logo powinno być zatwierdzone przez Radę Miejską. Są gminy, gdzie swoją identyfikację wizualną (logo) mają zatwierdzoną przez radę miejską.

Pan Krzysztof W. Jaworski Burmistrz Trzcianki odpowiedział, że równie dobrze może być to przyjęte Zarządzeniem Burmistrza. System identyfikacji wizualnej jest wykonany w sposób profesjonalny i kompleksowy. Cena opracowania tego systemu nie była wysoka, ponieważ robiła go osoba związana ze Trzcianką.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że były także uwagi do samego załącznika do oferty, miał na myśli, że załącznik był w formie papierowej, były tylko wypisane linki do portfolio. Brak w protokole komisji do przeprowadzenia postępowania ofertowego jakiegokolwiek informacji o odczytaniu tych linków. Następnie podziękował za to, że szkolenie z zamówień publicznych będzie w

Urzędzie przeprowadzone. Prosił także o informacje jak zakończy się audyt w Urzędzie Miejskim w tej sprawie.

Następnie Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Robert Matkowski oraz radna Jadwiga Durejko odczytali odpowiedzi na wnioski złożone na posiedzeniu w dniu 19.10.2020 r., kolejno złożono następujące wnioski:

Wniosek radnego Roberta Matkowskiego stanowi załącznik Nr 3 do protokołu z posiedzenia. Wniosek dotyczy wybudowania sygnalizacji świetlnej na istniejących przejściach dla pieszych we wsi Niekursko - DW 178.

Radna Jadwiga Durejko wniosła o dostarczenie protokołów z ustaleniami ze spotkań: z dyrektorem SP w Siedlisku z 30.07.2020, z dyrektorem GP w Siedlisku z 12.08.2020 oraz ze spotkania z 19.08.2020 r. (spotkanie dot. organizacji pracy obu placówek). Ponowienie wniosku.

Radna Jadwiga Durejko prosiła o uzasadnienie przedłużenia pełnienia obowiązków dyrektora BPiCK przez panią Dominikę Wiśniewską (do 30.04.2021 r.).

Radna Jadwiga Durejko wniosła o zmianę systemu oświetlenia na przejściu dla pieszych przy sklepie w Siedlisku.

Komisja Rewizyjna wniosła o umożliwienie technicznie radnym głosowania w sposób zdalny na sali sesyjnej podczas najbliższej sesji, która ma odbyć się 19.11.2020 r. **Wniosek został przyjęty w głosowaniu: za 4, przeciw 1, wstrzymujących się 0.**

Radny Edward Joachimiak wniósł o opracowanie i przyjęcie w formie uchwały Rady Miejskiej regulaminu zwoływania i procedowania obradami

Rady Miejskiej Trzcianki w formie zdalnej. **Wniosek został przegłosowany przez Komisję Rewizyjną: za 4, przeciw 1, wstrzymujących się 0.**

Ad7) Zamknięcie posiedzenia.

Przewodniczący Komisji Robert Matkowski w związku z wyczerpaniem porządku obrad, zamknął posiedzenie Komisji Rewizyjnej, dziękując wszystkim za obecność.

Protokolant
(-) Ewelina Ćwiek

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej
(-) Robert Matkowski